

Maria Zabłocka

Polityka dynastii julijsko-klaudyjskiej wobec wyzwoleń i wyzwoleńców

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 27/1-2, 223-239

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARIA ZABŁOCKA

POLITYKA DYNASTII JULIJSKO-KLAUDYJSKIEJ WOBEC WYZWOLEŃ I WYZWOLEŃCÓW

Wykorzystując zmęczenie społeczeństwa rzymskiego trwającymi od lat wojnami domowymi i powszechną niepewnością Oktawian wystąpił z hasłem przywrócenia pokoju, ładu i dawnego ustroju republikańskiego. Dążąc do odrodzenia *romanitas* poprzez wskrzeszenie dawnych obyczajów, religii i moralności, umocnienie pozycji starych rodów rzymskich, bardzo krytycznie odnosił się pierwszy Princeps do niekontrolowanego przyrostu nowych obywateli na skutek wyzwoleń niewolników. Wyzwolenia prowadziły co prawda do zwiększenia ilości obywateli rzymskich, ale rodziły niebezpieczeństwo zmajoryzowania ludności rzymsko-italskiej przez ludność etnicznie i kulturowo obcą¹, utraty bezpłatnej siły roboczej² oraz powstania dużej ilości osób zaliczanych do warstwy *plebs fumentaria*³, bardzo niepożądaney ze względu na łatwość manipulowania głosami tych przecież pełnoprawnych a łatwo przekupnych obywateli rzymskich⁴. Niebezpieczeństwu temu miały przeciwdziałać dwie ustawy uchwalone z inicjatywy Augusta, mające na celu ograniczenie wyzwoleń, a mianowicie *lex Fufia Caninia* (2 r.n.e.) i *lex Aelia Sentia* (4 r. n.e.)⁵.

Pierwsza z nich odnosząca się do wyzwoleń w testamencie nakazywała nie tylko dokonywania wyzwoleń *nominatim*, ale przede

¹ Por. B. Biondi, *La legislazione di Augusto*, Scritti giuridici II, Milano 1965, s. 160 i n.; L. Pareti, *Storia di Roma e del mondo romano IV*, Torino 1955, s. 485.

² Por. N.A. Maszkin, *Principat Augusta*, Moskwa 1949, s. 415 i n. Por. też E. M. Sztajerman, M. K. Trofimova, *Rabovladielczeskie otnoszenija w ranniej rimskoj imperii (Italia)*, Moskwa 1971, s. 202 i n.

³ Por. C. Cogrossi, *Preoccupazioni etniche nelle leggi di Augusto sulla „manumissio servorum”?*, *Conoscenze etniche e rapporti di convivenza nell'antichità*, Contributi dell'Istituto di storia antica 6, Milano 1979, s. 158 i n., zwłaszcza s. 167 i n.

⁴ O wielu przyczynach powodujących ograniczanie przez Augusta wyzwoleń niewolników mówi P. Petit, *Histoire générale de l'Empire Romain I, Le Haut — Empire*, Paris 1974, s. 61 n., 87.

⁵ Obydwie ustawy doczekały się bardzo bogatej literatury. Ostatnio co do datowania i omówienia dotychczasowych poglądów por. O. Robleda, *Il diritto degli schiavi nell'antica Roma*, Roma 1976, s. 45 i n. oraz 152 i n. oraz podaną tam literaturę (cyt. *Schiavi*), a także C. Cogrossi, op. cit., s. 161 i n.

wszystkim ograniczała liczbę wyzwalaných niewolników w zależności do stanu posiadania właściciela (G. I, 42—46; Sent Paul. IV, 14). Druga natomiast zawierała postanowienia dotyczące ograniczeń wieku tak wyzwalanego (poniżej 30 lat nie wystarczało dokonanie *manumissio vindicta* przed urzędnikiem, lecz trzeba było powoływać specjalne *consilium* i podawać specjalne przyczyny wyzwolenia — G. I, 18—20), jak i wyzwalającego (wyzwalający mający mniej niż 20 lat mógł dokonać aktu wyzwolenia tylko *vindicta apud consilium iusta causa manumissionis adprobata* — G. I, 38). Ponadto postanawiała, że wyzwolenicy, którzy poprzednio byli karani lub *stigmata inscripta sint* otrzymywali jedynie status *peregrini dediticii* — G. I, 13. Ustawa ta mówiła wreszcie o nieskuteczności wyzwoleń dokonanych na szkodę wierzyciela lub na szkodę patrona, który dziedziczył po wyzwoleniu — G. I, 37, 47.

W wypadku wyzwolenia nie zabronionego przez te ustawy, lub po spełnieniu wymogów przewidzianych przez *lex Aelia Sentia* wyzwoleniec stawał się obywatelem rzymskim — G. I, 17; dlatego też August zostawiając Tyberiuszowi jak gdyby swój polityczny testament polecił utrzymanie ograniczeń dotyczących wyzwoleń (Dio Cass. 56, 33). Tymczasem już w 5 lat po śmierci pierwszego Princepsa zostają uchwalone ustawy: *lex Junia Petronia*, *lex Petronia* i *lex Junia Norbana*.

Pierwsza z wymienionych ustaw, *lex Junia Petronia*, uchwalona⁶ w 19 r. n.e. zajmowała się procesami o status⁷.

D. 40,1,24 pr. (Hermogenianus, l. 1 iuris epitomarum):

Legem Junia Petronia, si dissonantes pares iudicium existant sententiae, pro libertate pronuntiarum iussum.

Zgodnie z przekazem⁸ Hermogeniana ustawa ta postanawiała,

⁶ Co do uchwalenia *lex Junia Petronia* por. O. Karlowa, *Römische Rechtsgeschichte I*, Leipzig 1885, s. 624; G. Rotondi, *Leges publicae populi Romani*, Milano 1912, s. 464 (cyt. *Leges*); G. Franciosi, *Il processo di libertà in diritto romano*, Napoli 1961, s. 94; G. Longo, NDI IX, Torino 1963, s.v. *Lex Junia Petronia de liberalibus causis*, s. 813; C. Castello, *Sulla legge Giunia Petronia*, Studi Volterra V Milano 1971, S. 831; O. Robleda, *Schiavi*, s. 98 n. 433.

⁷ Procesy te mogły być związane z postanowieniami *lex Aelia Sentia* (G. I. 20), gdy *consilium* rozpatrujące sprawę było podzielone co do swych opinii. Por. C. Castello, op. cit., Studi Volterra V, s. 833 n. 7.

⁸ W tekście tym wg G. Beselera, *Beiträge zur Kritik der römischen Rechtsquellen II*, Tübingen 1910, s. 96 słowo *dissonantes* zostało wstawione przez kompilatorów w miejsce *diversae*. Zmiana ta nie ma dla omawianego problemu znaczenia, choć należy zauważyć za C. Castello, op. cit., Studi Volterra V, s. 832, iż słowo *dissonare* było używane przez pisarzy w I w. n.e.

iż w wypadku różnicy stanowisk między orzekającymi⁹ o status, jeśli byłaby równa ilość głosów, należy orzec o wolności¹⁰.

Natomiast *lex Petronia* uchwalona¹¹ również prawdopodobnie w r. 19 n.e. brała w obronę niewolników oddanych do walki z dzikimi zwierzętami.

D. 48,8,11,2 (Modestinus, 1.6 reg.):

Post legem Petroniam et senatus consulta ad eam legem pertinentia dominis potestas ablata est ad bestias depugnandas suo arbitrio servos tradere: oblato tamen iudici servo, si iusta sit domini querella, sic poenae tradetur.

Jak informuje Modestinus *lex Petronia* i SC z nią związane zakazywały właścicielom oddawania niewolników do walki z dzikimi zwierzętami. Gdy właściciel chciał ukarać w ten sposób niewolnika, to decydować miał o tym nie on sam *suo arbitrio*, ale *iudex*¹² po rozpatrzeniu sprawy¹³.

⁹ Słowo *iudicem* zostało tu użyte najprawdopodobniej na oznaczenie kolegium *recuperatores*, którzy rozstrzygali procesy o wolności. Por. G. Franciosi, op. cit., s. 94 i n.; G. Pugliese, *Il processo civile romano II, Il processo formulare*, Milano 1963, s. 208; C. Castello, op. cit., Studi Volterra V, s. 833. Inaczej M. Marrone, *L'efficacia pregiudiziale della sentenza nel processo romano*, An. Pal. 24, 1955, s. 29, który uważa, iż w procesach o status kompetentny był sąd centumwirów.

¹⁰ Postanowienie *lex Junia Petronia* zostało potwierdzone następnie przez Antoniusa Piusa por. D. 42,1,38 pr.: (Paulus, 1. 17 ad ed.): Inter pares numero iudices si dissonae sententiae proferantur, in liberalibus quidem causis, secundum quod a divo Pio constitutum est, pro libertate statutum optinet, in aliis autem causis pro reo ...

¹¹ Za datą 19 r. n.e. opowiada się O. Karlova, op. cit., s. 624, (który nadto zastanawia się, czy *lex Junia Petronia* i *lex Petronia* to dwie różne ustawy, czy jedna i ta sama); W. L. Westermann, Pauly — Wiss. RE, Suppl. VI, Stuttgart 1935, s.v. *Sklaverei (Kaiserzeit)* kol. 1042; P. Bonfante, *Corso di diritto romano I. Diritto di famiglia*², Milano 1963, s. 200 n. 3 oraz A. Wiliński, *Ustawy Konstancyjna Cod. Th. 9, 12 de emendatione servorum na tle historycznego rozwoju iuris vitae ac necis pana niewolnika*, Roczn. Teol.-Kan. 10, 1963, z. 4 s. 179 n. 9 (cyt. *Ustawy*). Za czasami Tyberiusza bez podawania daty por. Th. Mommsen, *Römisches Strafrecht*, Leipzig 1899 (Nachdruck Graz 1955) s. 926 n. 2 (cyt. *Strafrecht*); M. Fasciato, *Note sur l'affranchissement des esclaves abandonnés dans l'île d'Esculape*, RHD 27, 1949, s. 462 n. 5 (która stwierdza jedynie, iż *lex Petronia* była wcześniejsza od postanowień Klaudiusza); O. Robleda, *Schiavi*, s. 83 n. 372. Natomiast A. K. Schneider, *Die lex Iunia Norbana*, ZSS 5, 1884, s. 250 n. 1; G. Rotondi, *Leges*, s. 464 oraz A. Berger, *Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, Philadelphia 1953 s.h.v. proponują rok 61 n.e.

¹² *Iudex* oznacza tu prefekta miasta lub namiestnika prowincji, por. H. Heumann — E. Seckel, *Handlexikon zu den Quellen des römischen Rechts*¹⁰, Graz 1953 s.h.v. 2b; L. Friedländer, *Darstellungen aus der Sittengeschichte Roms II*, Leipzig 1922, s. 58.

¹³ O małej skuteczności powyższych postanowień por. A. Wiliński, *Ustawy*, s. 180 n. 9.

Najdalej jednak poszły postanowienia *lex Junia Norbana*¹⁴.
Fragm. Dosith. 6:

Sed nunc habent propriam libertatem qui inter amicos manumittuntur, et fiunt Latini Iuniani, quoniam lex Iunia, quae libertatem eis dedit, exaequavit eos Latinis colonariis, qui cum essent cives Romani liberti, nomen suum in coloniam dedissent.

Tituli ex Corpore Ulpiani, I, 10:

... hodie autem ipso iure liberi sunt ex lege Iunia, qua lege Latini fiunt nominatim inter amicos manumissi.

Ustawa ta, jak wynika z przytoczonych tekstów nadawała status Latyna osobom wyzwolonym nieformalnie.

Na ogół przyjmuje się, iż *lex Junia Norbana* została uchwalona w 19 r. n.e., lecz istnieją też hipotezy¹⁵, iż była ona uchwalona bądź przed *lex Aelia Sentia*, bądź iż *lex Junia Norbana* i *Aelia Sentia* to jedna i ta sama ustawa. Bardzo interesujące w tym względzie rozważania przeprowadził Wiliński¹⁶, który stawia hipotezę, iż już *lex Aelia Sentia* znała status Latyna, ale tylko dla osób, które nie spełniały wymogów tej ustawy, a więc gdy wyzwoleniec nie miał 30 lat, lub wyzwalający 20 i dlatego zgodnie z jej tekstem nie stawał się obywatelem rzymskim. Natomiast *lex Junia Norbana* została uchwalona później i dotyczyła zupełnie innego kręgu osób.

Hipoteza postawiona przez Wilińskiego wydaje się być najwłaściwsza tak ze względu na porównanie źródeł jak i ze względu na ogólne tendencje legislacyjne. W wypadku, gdy Gaius mówi o Latynach z *lex Aelia Sentia* wyraża się słowami: *servus potest civis Romanus fieri* (G. I, 21), natomiast w I, 22 mówi wyraźnie: *Iuniani ideo, quia per legem Iuniam libertatem acceperunt, cum olim servi viderentur esse*. Zaznacza więc wyraźnie, iż niewolnicy dopiero na mocy *lex Junia* otrzymali wolność (a nie na skutek cywilnoprawnych czynności właścicieli).

Przyjmując tezę, iż *lex Junia Norbana* została uchwalona za panowania Augusta, wcześniej niż *lex Aelia Sentia*, należałoby przyjąć, co wydaje się sprzeczne z sobą, iż Oktavian najpierw wydał ustawę nadającą wolność wszystkim osobom wyzwolonym nieformalnie a następnie ograniczył w *lex Fufia Caninia* i *lex Aelia Sentia* wyzwolenia formalne. Liczba niewolników, których można wyzwalać testamentem, wiek wyzwolenca i wyzwalającego to prze-

¹⁴ Co do nazwy tej ustawy por. O. Robleda, *Schiavi*, s. 136 n. 567 i podaną tam literaturę.

¹⁵ Co do datowania *lex Junia Norbana* por. wnikliwe rozważania O. Robledy, *Schiavi*, s. 136 n. 567 oraz s. 153 n. 629 wraz z zestawioną tam literaturą.

¹⁶ Por. A. Wiliński, *Zur Frage von Latinern ex lege Aelia Sentia*, *ZSS* 80, 1963, s. 378 i n.

cięż posunięcie będące regresem w stosunku do znanych już sposobów wyzwoleń. Nie do pogodzenia z nimi wydają się przepisy nadające generalnie wolność wszystkim wyzwolonym nieformalnie. Takie postawienie sprawy preferowałoby przecież wyzwolenia nieformalne, których nie dotyczyły ograniczenia odnoszące się do wyzwoleń wg prawa cywilnego. Pamiętając, iż wyzwoleniec uzyskujący swą wolność na skutek aktu uznanego przez prawo cywilne od razu stawał się obywatelem rzymskim, natomiast wyzwoleniec nieformalny nie uzyskiwał od razu takiego status, gdyż stawał się tylko Latynem — należy od razu zauważyć, że przejście do kręgu *cives* było już wtedy bardzo łatwe.

Przedem wszystkim obywatelami rzymskimi stawały się dzieci Latyna ¹⁷.

Latyn mógł stać się obywatelem rzymskim, o ile udowodnił ¹⁸, iż pojął za żonę obywatelkę rzymską lub Latynkę i miał z nią jednoroczne dziecko ¹⁹ — *anniculum* (por. G. I, 29; Tituli ex corp. Ulp. III, 3) ²⁰, a także na mocy postanowień cesarskich ²¹.

G. I, 32 b:

... id est fiunt cives Romani, si Romae inter vigiles sex annis militaverint. Postea dicitur factum esse senatusconsultum, quo data est illis civitas Romana, si triennium militiae expleverint.

Tituli ex Corpore Ulpiani, III, 5:

Militia ius Quiritium accipit Latinus, si inter vigiles Romanae sex annis militaverit, ex lege Visellia. Praeterea ex senatus consulto concessum est ei, ut, si triennio inter vigiles militaverit, ius Quiritium consequatur.

Na podstawie relacji Gaiusa i Ulpiana ²² wiadomo, iż Latyni otrzymywali obywatelstwo, jeśli odbyli sześcioletnią służbę wojсковą w straży miejskiej w Rzymie. Przywilej taki dawała im *lex Visellia* uchwalona ²³ w r. 24 n.e., a więc tak jak *lex Junia*

¹⁷ Por. B. Biondi, op. cit., s. 166; C. Cogrossi, op. cit. s. 164.

¹⁸ Na temat *causa probatio* por. C. Castello, *L'acquisto della cittadinanza e i suoi riflessi familiari nel diritto romano*, Milano 1951, s. 91 i n. (cyt. *L'acquisto*).

¹⁹ Warunek posiadania jednorocznego dziecka będący jedyną przesłanką do otrzymania obywatelstwa odzwierciedlał demograficzną politykę Augusta przeprowadzaną przede wszystkim przy pomocy tzw. *leges matrimoniales*. Por. C. Cogrossi, op. cit., s. 164 i n.

²⁰ Na temat rozbieżności między przekazem Gaiusa i Ulpiana por. C. Castello, *L'acquisto*, s. 86 i n.

²¹ Por. na ten temat M. De Dominicis. *Les Latins Juniens dans la pensée du législateur romain*, RIDA 20, 1973, s. 318 i n., co do późniejszych czasów A. M. Duff, *Freedmen in the Early Roman Empire*, Cambridge 1958, s. 80 i n.

²² Por. też C. 9,21, 1 pr. — 1 oraz C. 9,31,1 a także C. Th. 9, 20, 1.

²³ Por. G. Rotondi, *Leges*, s. 464.

Norbana za panowania Tyberiusza. Później przywilej ten został jeszcze bardziej rozszerzony na mocy uchwały senatu zmniejszającej ilość odsłużonych lat do 3.

Politykę Tyberiusza w stosunku do wyzwolenców i niewolników kontynuował Klaudiusz.

G. I, 32 c:

Item edicto Claudii Latini ius Quiritium consecuntur, si navem marinam aedificaverint, quae non minus quam decem milia modiorum frumenti capiat, eaque navis vel quae in eius locum substituta sit, sex annis frumentum Romam portaverit.

Svet. Claudius 18—19:

... Nam et negotiatoribus certa lucra proposuit suscepto in se damno, si cui quid per tempestates accidisset, et naves mercaturae causa fabricantibus magna commoda constituit pro conditione cuiusque: 19. civi vacationem legis Pappiae Poppaeae, Latino ius Quiritium, feminis ius IIII liberorum; quae constituta hodieque servantur.

Klaudiusz rozszerzył krąg Latynów mogących otrzymać obywatelstwo na osoby uprawiające handel zbożem, a ściślej biorąc takie, które w okresie co najmniej 6-letnim dostarczyły okręt o pojemności 10 tys. miar zboża do przewozu ziarna do Rzymu.

Nawet Neron, którego stosunek do niewolników i wyzwolenców — o czym będzie dalej mowa — nie był tak zdecydowany jak ustawodawstwo Tyberiusza i Klaudiusza, dodał do poprzednich możliwości uzyskania obywatelstwa nową.

G. I, 33:

Praeterea a Nerone constitutum est, ut si Latinus qui patrimonium sestertium CC milium plurisve habebit, in urbe Roma domum aedificaverit, in quam non minus quam partem dimidiam patrimonii sui inpenderit, ius Quiritium consequatur.

Latyn otrzymywał *ius Quiritium* jeśli połowę swego majątku wynoszącego co najmniej 200 tys. sesterców poświęcił na wybudowanie domu w Rzymie.

Wracając do polityki Klaudiusza względem wyzwoleń i związanego z tym rozszerzenia się kręgu obywateli Rzymskich, wymienić należy nie spotykane dotąd postanowienie dotyczące niewolników chorych.

Dio Cass. 60, 29:

... Quia multi servos aegrotantes nulla cura dignabantur, sed domibus eiiciebant, legem tulit princeps, ut quicumque ita exturbati ad sanitatem redissent, liberi essent.

Svet. Claudius 25, 4:

... Cum quidam aegra et adfecta mancipia in insulam Aesculapii taedio medendi exponerent, omnes qui exponerentur li-

beros esse sanxit, nec redire in dicionem domini, si convalescent; quod si quis necare quem mallet quam exponere, caedis crimine teneri...

D. 40, 8, 2 (Modestinus, 1. 6 reg.):

Servo, quem pro derelicto dominus ob gravem infirmitatem habuit, ex edicto divi Claudii competit libertas.

Zgodnie z przekazem Dio Cassiusa w roku 47 Klaudiusz wydał edykt, w którym uregulował kwestię chorych niewolników. Ponieważ pozostawienie bez opieki takich nie nadających się do pracy ludzi było częste, cesarz postanowił, by w wypadku wyrzucenia ich z domu otrzymywali oni wolność.

Przekaz Swetoniusza mówiący o tym edyktie Klaudiusza podkreśla akt *expositio* niewolnika, oraz oddanie tegoż do świątyni Eskulapa a także informuje o niespotykanym dotąd postanowieniu, że właściciel, który by zabił swego chorego niewolnika nie chcąc zajmować się jego leczeniem, winien odpowiadać karnie za zabójstwo.

Tekst pochodzący z Digestów bardziej zbliżony jest do przekazu Dio Cassiusa niż Swetoniusza, gdyż nie wspomina nic o odpowiedzialności karnej właściciela za zabójstwo niewolnika ani o konieczności oddania niewolnika do świątyni, pomija akt *expositio* a mówi o *eiectio, repello* z domu pana oraz o tym, iż niewolnik staje się człowiekiem wolnym.

Na podstawie analizy powyższych tekstów uczona francuska Fasciato²⁴ dochodzi do wniosku, że edykt Klaudiusza znał dwa rodzaje porzucenia niewolnika: zwykłą *derelictio*, która nie rodziła żadnych skutków prawnych i *derelictio ob gravem infirmitatem*, która powodowała nabycie przez niewolnika statusu Latyna. Natomiast Volterra²⁵ sprzeciwia się tym wnioskom twierząc, że edykt Klaudiusza, zgodnie z przekazem Swetoniusza, tworzył nowy rodzaj wyzwolenia niewolnika zbliżony do greckich wyzwoleń na rzecz świątyni. Niewolnik, którego pan dokonał *expositio* wychodzi co prawda spod *dominica potestas*, ale nie otrzymuje wolności, gdyż jest poświęcony bóstwom²⁶. Wg niego teksty D. 40,8,2 oraz C. 7,6,1,3 zawierające informacje na temat status niewolnika oddają myśl kodyfikatorów, a nie przekazują treści oryginalnego edyktu. Argumentem służącym do poparcia takiego stanowiska jest dla Voltery to, iż między edyktem Klaudiusza a poprzednio uchwalonymi ustawami o ograniczeniach wyzwoleń (*lex Aelia Sentia* i *Fufia Caninia*) minęło tak mało czasu, iż wydaje się nie do

²⁴ Por. M. Fasciato, op. cit., s. 454 i n.

²⁵ Por. E. Volterra, *Intorno a un editto dell'imperatore Claudio*, Accademia Nazionale dei Lincei, fasc. 7—10 ser. VIII, vol. XI, 1956, s. 205 i n.

²⁶ Por. E. Volterra, op. cit., s. 210.

pomyślenia, by zmienił się zupełnie pogląd co do kwestii wyzwoleń²⁷.

Zaczynając od tego ostatniego stwierdzenia należy podkreślić, iż powołane ustawy były uchwalone za czasów Augusta, który rzeczywiście prowadził bardzo surową politykę w stosunku do niewolników i robił wszystko, by na skutek wyzwoleń w warstwy obywateli nie przeniknęli nowi ludzie. Po jego śmierci już *lex Junia Norbana* wprowadziła zasadniczą zmianę polityki w tej kwestii. Nic dziwnego, że Klaudiusz nie kontynuuje w tym względzie posunięć Augusta, a zgodnie z zaistniałymi już zmianami wprowadza postanowienia odbiegające daleko od myśli pierwszego Princepsa²⁸. Przykładem tego był właśnie edykt o zniesieniu *dominica potestas* nad chorym niewolnikiem porzuconym przez właściciela.

Kontynuując te rozważania należy zastanowić się nad problemem, co działo się z niewolnikiem, którego pan porzucił lub zgodnie z przekazem Swetoniusza zawiózł do świątyni Eskulapa i niewolnik tam wyzdrowiał. Naturalnie pewna ilość ozdrowieńców zostawionych w świątyni była zatrudniana przy pielęgnowaniu chorych, ale jeśli wyleczonych była większa ilość, to zapewne wyjeżdżali oni z wyspy, gdzie mieściła się świątynia Eskulapa jako ludzie wolni. Dlatego też Modestyn w D. 40, 8, 2 nie wspominając nic o wywiezieniu chorych do świątyni, podaje ogólną zasadę, iż chory, opuszczony przez pana, niewolnik staje się wolny. Ale stać się wolnym w starożytnym Rzymie, to jeszcze za mało, bo trzeba mieć określony status, przynależać do jakiejś warstwy tego społeczeństwa²⁹. I o tym informuje Justynian

C. 7,6,1,3:

Sed scimus etiam hoc esse in antiqua Latinitate ex edicto divi Claudii introductum, quod, si quis servum suum aegritudine periclitantem sua domo publice eiecerit neque ipse eum procurans neque alii eum commendans, cum erat ei libera facultas, si non ipse ad eius curam sufficeret, in xenonem eum mittere vel quo poterat modo eum adiuvare, huiusmodi servus in libertate Latina antea morabatur et, quem ille moriendum dereliquit, eius bona iterum, cum moreretur, accipiebat. 3 a. Talis itaque servus libertate necessaria a domino et nolente re ipsa donatus fiat ilico civis Romanus nec aditus in iura patronatus quondam domino reservetur quem enim

²⁷ Por. E. Volterra, op. cit., s. 215.

²⁸ Por. także dalsze rozważania. Co do tego, że polityka Augusta nie była kontynuowana przez jego następców por. też. P. Bonfante, Corso I, s. 200.

²⁹ Por. ogólne rozważania M. I. Finley'a, *Tra schiavitù e libertà, Schiavitù antica e moderna*, Napoli 1979, s. 43 i n. na temat różnicy między pojęciem wolności i niewoli a faktycznym położeniem ludzi wolnych a niewolników i wyzwoleńców.

a sua domo suaque familia publice reppulit neque ipse eum procurans neque alii commendans neque in venerabilem xenonem eum mittens neque consveta ei praebens salaria, maneat ab eo eiusque substantia undique segregatus tam in omni tempore vitae liberti quam cum moriatur nec non postquam iam fuerit in fata sua concessus.

Zestawienie tekstów Modestyna i C. 7,6,1,3 pozwala wnioskować, iż chory porzucony niewolnik nie tylko stawał się wolny, ale co najmniej na wzór niewolników wyzwolonych nieformalnie stawał się *Latinus Junianus*³⁰. Można się ponadto zastanawiać, czy już na mocy edyktu Klaudiusza nie był on uważany za *ingenuus* na co zdawałoby się wskazywać sformułowanie konstytucji Justyniana³¹.

Ponadto należy podkreślić, że zgodnie z przekazem Swetoniusza, o ile właściciel zabił swego niewolnika, gdyż nie chciał zajmować się jego leczeniem, winien odpowiadać karnie za zabójstwo³². Postanowienie to stanowi pierwsze (pomijając częściową ingerencję, jaką niosła ze sobą *lex Petronia*) ograniczenie obowiązującej od najdawniejszych czasów zasady *ius vitae ac necis* i wyprzedza znacznie humanitarne postanowienia w tym względzie następných cesarzy³³.

Wyjątkowy na tle powyższych postanowień w stosunku do niewolników wydaje się edykt Klaudiusza odnoszący się do „nie wdzięcznych wyzwoleńców”, oraz *SC Claudianum* z 52 r.

D. 37,14,5 pr. (Marcianus, l. 13 inst.):

Divus Claudius libertum, qui probatus fuit patrono delatores summisisse, qui de statu eius facerent ei quaestionem, servum patroni esse iussit eum libertum.

Zgodnie z tym źródłem³⁴ wyzwoleńca, który wykazał „skanda-

³⁰ Na temat otrzymania przez niewolnika statusu *Latinus Junianus* por. W. W. Buckland, *The Roman Law of Slavery*, Cambridge 1908, s. 36 i n.; G. May, *L'activité juridique de l'Empereur Claude*, RHD 15, 1936, s. 217; M. Fasciati, op. cit., s. 458; A. Wiliński, *Ustawy*, s. 180 n. 10; M. Kaser, *Das römische Privatrecht*² I, München 1971 s. 286 (cyt. RPR), O. Robleda, *Schiavi*, s. 85 n. 379 mówi jedynie o humanitaryzmie postanowień Klaudiusza.

³¹ F. Fabrini, *La manumissio in ecclesia*, Milano 1965, s. 189 stwierdza, że dopiero Justynian nadał tym wyzwoleńcom obywatelstwo rzymskie.

³² Por. Th. Mommsen, *Strafrecht*, s. 616; F. Schulz, *Prinzipien des römischen Rechts*, München — Leipzig 1934, s. 149; W. L. Westermann, Pauly — Wiss. RE, Suppl. VI, kol. 1042; E. Volterra, op. cit., s. 212 stwierdza, że jedynie wyjątkowo w tym wypadku mogły być przewidziane kary za zabicie własnego niewolnika.

³³ Co do dalszych postanowień cesarzy por. A. Wiliński, *Ustawy* s. 180 i n.

³⁴ Por. też Dio Cass. 60, 28

liczną niewdzięczność” czyniąc na pana donos (zapewne niesłuszny), mogło dotknąć *revocatio in servitute*.

Postanowienia Klaudiusza na ten temat przekazuje również Swetoniusz

Svet. Claudius 25, 3:

... Libertinos, qui se pro equitibus R. agerent, publicavit, ingratos et de quibus patroni quererentur revocavit in servitute advocatisque eorum negavit se adversus libertos ipsorum ius dicturum ...

Jednakże wg niego zakres regulacji prawnej Klaudiusza wygląda dużo szerzej. Po pierwsze wspomina on o wyzwoleniach, którzy podawali się za *equites* i za to mieli być oddani na własność państwa. Po drugie z tekstu Swetoniusza wynika, iż Klaudiusz ustanowił generalną możliwość *revocatio in servitute* niewdzięcznych wyzwolenców dodając klauzulę karną dla ich adwokatów, którzy mieli być pozbawieni wymiaru sprawiedliwości na przyszłość w sprawach ze swoimi wyzwolencami³⁵.

W stosunku więc do D. 37,14,5, pr. Swetoniusz podaje normy bardziej generalne. Jednakże wiarygodność przekazu Swetoniusza podważa relacja Tacyta

Tac. Ann. XIII.26—27:

Per idem tempus actum in senatu de fraudibus libertorum, efflagitatumque ut adversus male meritos revocandae libertatis ius patronis daretur. nec deerant qui censerent, sed consules, relationem incipere non ausi ignaro principe, perscribere tamen consensum senatus... 27 ... scripsitque Caesar senatui, privatim expenderent causam libertorum, quotiens a patronis arguerentur; in commune nihil derogarent.

Opisane przez Tacyta zdarzenia wykazują, iż jeszcze w okresie panowania Nerona nie było możliwości *revocatio in servitute* we wszystkich przypadkach niewdzięczności. Gdyby taka zasada została ustanowiona przez Klaudiusza, niewątpliwie byłaby ona powołana podczas opisywanego posiedzenia senatu. Co więcej, Neron polecił, by każdą sprawę rozpatrywać indywidualnie nie odbierając niczego z ogólnych praw wyzwolenców. Dlatego wydaje się, iż w czasach dynastii julijsko-klaudyjskiej nie istniała jeszcze możliwość przywrócenia w stan niewoli poza jednym szczególnym wypadkiem referowanym w D. 37, 14, 5 pr. przez Marciana³⁶. Jedy-

³⁵ O tym, iż wyzwoleniec nie podlegał sądownictwu patrona por. E. Volterra, *Il preteso tribunale domestico in diritto romano*, RISG 2, fasc. 1—4, 1948, s. 132.

³⁶ Tak samo poprzednio P. De Francisci, *La revocatio in servitute del liberto ingrato*, Melanges Cornil I, Paris 1926, s. 307 i n.; M. Kaser, *Die Geschichte der Patronatsgewalt über Freigelassene*, ZSS 58, 1938, s. 132 oraz RPR² I, s. 292 i n.; P. Bonfante, *Corso I*,

nie w wypadku przypisywania sobie przez wyzwolenca status *equites* istnieje możliwość, iż Klaudiusz generalnie ustanowił *revocatio in servitute* na rzecz państwa.

SC *Claudianum*³⁷ uchwalone w 52 r. n.e.³⁸ dotyczyło kobiet wolnych, *sui iuris*, obywaterek rzymskich lub Latynek, które utrzymywały trwałe stosunki z cudzymi niewolnikami wbrew woli ich właścicieli³⁹.

G. I, 91:

Item si qua mulier civis Romana praegnas ex senatusconsulto Claudiano ancilla facta sit ob id, quod alieno servo invito et denuntiante domino eius coierit, ...

G. I, 84:

Ecce enim ex senatusconsulto Claudiano poterat civis Romana quae alieno servo volente domino eius coiiit, ipsa ex pactione libera permanere, sed servum procreare; nam quod inter eam et dominum istius servi convenerit, eo senatusconsulto ratum esse iubetur.

Z przekazów⁴⁰ Gaiusa wynika, iż kobieta wolna, która utrzymywała stosunki z cudzym niewolnikiem wbrew woli i mimo napomnień właściciela niewolnika, stawała się zgodnie z postanowieniem SC niewolnicą. Niewolnikiem stawało się również dziecko urodzone przez tę kobietę. Jednak w wypadku, gdy właściciel niewolnika zgadzał się na takie pożycie, kobieta pozostawała nadal wolna, a jedynie jej dziecko stawało się niewolnikiem⁴¹.

Reasumując, panowanie Klaudiusza odznacza się humanitarnym ustawodawstwem w stosunku do niewolników i wyzwolenców, w czym wyjątkowe wydają się postanowienia dotyczące *revocatio in servitute* i SC *Claudianum*. Nieco inną w tym względzie politykę prowadził jego następca Neron, który choć również nie uznawał generalnej zasady *revocatio*, to jednak w swym ustawodawstwie nawiązał częściowo do antyhumanitarnych postano-

s. 245; A. Wiliński, *Intorno all'„accusatio” e „revocatio in servitute” del liberto ingrato*, Studi Volterra II, Milano 1971, s. 560.

³⁷ Por. A. F. Rossello, *Senatus Consultum Claudianum de mulieribus quae servis alienis unxerunt*, Studi Senesi 11, 1894, s. 205 i n., a zwłaszcza s. 221 i n.; A. Volterra, NDI XVI, s.v. *Senatus consulta*, nr 98; M. Kaser, RPR² I, s. 289, 292 wraz z podaną tam literaturą.

³⁸ M. Kaser, RPR² I, s. 289 podaje jako datę uchwalenia SC rok 54.

³⁹ Por. A. F. Rosello, op. cit., s. 221 i n.

⁴⁰ Por. też G. I, 160; Tituli ex corp. Ulp. XI, 11; Tac. Ann. XII, 53; Sent. Paul., II, 21 a.

⁴¹ Por. P. R. C. Weaver, *Gaius I, 84 and the SC Claudianum*, Class. Rev. 78 (N. S. 14), 1964, s. 137 i n., który zastanawia się czy *pactum* zawarte między kobietą a właścicielem niewolnika wpływające na status matki i dziecka pochodzi rzeczywiście z SC, czy zostało dodane później, oraz J. Crook, *Gaius, Institutes I, 84—86*, Class. Rev. 81

wień Augusta. Oprócz bowiem wymienionych poprzednio *lex Aelia Sentia* i *Fufia Caninia* za czasów panowania pierwszego Princepsa w celu zmniejszenia ilości zabójstw właścicieli niewolników przez tych ostatnich, zostało uchwalone w 10 r. n.e.⁴² *SC Silanianum*. Postanowiło ono⁴³, iż w wypadku zamordowania *dominus*, o ile zabójca był nieznan, wszyscy niewolnicy znajdujący się w domu zamordowanego mieli być torturowani i zabici.

W czasach panowania Nerona znacznie rozszerzono te okrutne postanowienia.

D. 29,5,3,16 (Ulpianus, l. 50 ad ed.):

De his quoque servis, qui testamento manumissi sunt, perinde atque servis supplicium sumendum est.

Tac. Ann. XIII, 32:

Factum et senatus consultum ultioni iuxta et securitati, ut si quis a suis servis interfectus esset, ii quoque, qui testamento manu missi sub eodem tecto mansissent, inter servos supplicia penderent.

Sent. Paul. III, 5,6:

Servi, qui sub eodem tecto fuerunt, ubi dominus perhibetur occisus, et torquentur et puniuntur, etsi testamento occisi manumissi sint.

W D. 29,5,3,16 Ulpian informuje, iż także niewolników wyzwolonych w testamencie ma spotkać kara śmierci. Relację Ulpiana potwierdza przekaz Tacyty, Ann. XIII, 32, który wyraźnie stwierdza, iż nowe *senatus consultum* wydane zarazem dla zemsty i bez-

(N. S. 17), 1967, s. 7 i n., który zauważa, że powyższe *pacum* dotyczy prawdopodobnie tylko kobiet Latynek z *lex Iunia Norbana*.

⁴² Data 10 r. n.e. podawana jest przez większość autorów zajmujących się tym zagadnieniem. Por. np. W. W. Buckland, op. cit., s. 95; E. Nardi, *I casi di indegnità nel diritto successorio romano*, Milano 1937, s. 65 n. 1 oraz s. 179; A. M. Duff, op. cit., s. 63; F. Benedek, *A Senatus Consultum Silanianum*, Budapest 1963, s. 5; F. d'Ippolito, *Una presunta disposizione del SC Silanianum*, Synteleia Arangio-Ruiz II, Napoli 1964, s. 717; B. Biondi, *Senatusconsulta*, Scritti giuridici II, Milano 1965, s. 338; R. Martini, *Alcune osservazioni sul Senatusconsulto Siliano*, Jus 16, 1965, s. 363—385 — praca niedostępna mi — cytata za IURA 17, 1966, s. 541; E. Volterra, NDI XVI, 1969, s. 1064 s.v. *Senatus consulta* — nr 73; O. Robleda, *Schiavi*, s. 161; O. Robinson, *Slaves and the Criminal Law*, ZSS 98, 1981, s. 233. Jedynie L. Hermann, *La genèse du senatus consultum Silanianum*, RIDA 1, 1952, s. 495 i n. zakwestionował to datowanie proponując jako właściwy czas uchwalenia SC rok 57 n.e. W rozważaniach swych dowodzi, iż SC uchwalone za panowania Nerona i SC *Silanianum* stanowiło w rzeczywistości jeden akt prawny pochodzący z 57 r. Teza ta już poprzednio została skrytykowana przez E. Volterre, NDI t. XVI, 1969, s. 1064 i n.

⁴³ Na temat szczegółowych postanowień znajdujących się w *SC Silanianum* por. bogatą literaturę podaną przez F. d'Ippolito, op. cit., s. 717 n. 1 i 2, oraz M. Kasera, RPR² I, s. 283 n. 3.

pieczeństwa postanawiało, by w wypadku, gdy ktoś zostanie zamordowany przez własnych niewolników także ci (ii quoque), którzy testamentem otrzymali wolność, ale pod tym samym pozostają jeszcze dachem wraz z niewolnikami byli straceni. Zarówno sformułowanie Ulpiana (de his quoque servis), jak i Tacyta (ii quoque) wyraźnie nawiązują do poprzednio już istniejących norm zawartych w *SC Silanianum*. Z tekstu Paulusa (Sent. Paul. III, 5,6: Sed et hi torquentur, qui cum occiso in itinere fuerunt) wynika, iż powyższe postanowienie rozciągnięto nawet na wyzwolenców, którzy „byli w drodze”, a więc opuścili już dom pana.

Dalsze informacje na temat nowych postanowień zawierają D. 29,5,1,15 oraz Sent. Paul. III, 5,5.

D. 29,5,1,15 (Ulpianus, l. 50 ad ed.):

Si vir aut uxor occisi esse proponantur, de servis eorum quaestio habetur, quamquam neque viri servi proprie uxoris dicantur neque uxoris proprie viri: sed quia commixta familia est et una domus est, ita vindicandum atque in propriis servis senatus censuit.

Sent. Paul. III, 5,5:

Neroniano senatus consulto cavetur, ut occisa uxore etiam de familia viri quaestio habeatur, idemque ius in uxoris familia observatur, si vir dicatur occisus.

Z przekazów tych wynika, iż *SC Neronianum* poruszało kwestię morderstwa żony. Mianowicie w takim przypadku mieli być zabici również niewolnicy należący do rodziny męża, a w wypadku morderstwa męża analogicznie niewolnicy należący do rodziny żony. Ulpian w D. 29,5,1,15 wyraźnie podkreśla, iż karze mają ulec nawet niewolnicy stanowiący odrębną własność bądź to męża, bądź to żony.

D. 29,5,8 pr. (Paulus l. 46 ad ed.):

Senatus consulto Pisoniano cavetur, ut, si poenae obnoxius servus venisset, quandoque animadversum in eum esset, ut venditor pretium praestaret, ne emptori iniuriam fecisse videatur senatus.

Przekaz ten wspomina o *SC Pisonianum*, które reguluje kwestię odpowiedzialności osób sprzedających niewolnika mającego ulec karze wynikającej z zastosowania *SC Silanianum*, cały zaś tytuł *Digestów* 29,5 nosi nazwę: *De Senatus Consultum Silaniano et Claudiano*.

Relacje pomiędzy wyżej wymienionymi senatusconsultami są niewątpliwie bardzo trudne do uchwycenia⁴⁴. Wydaje się jednak,

⁴⁴ Por. W. W. Buckland, op. cit., s. 91 n. 1 oraz wątpliwości E. Volterra, NDI XVI, s. 1068 i n. s.v. *Senatus consulta (SC Claudiano — nr 100, SC Pisonianum — nr 113, SC Neronianum — nr 114)*.

że w r. 57 n.e. za konsulów Claudiusa Nerona i L. Calpurniusa Pisona zostały uchwalone co najmniej dwa (jeśli nie trzy) senatusconsulta. Pierwsze z nich (lub dwa odrębne uchwalone na różnych może kolejnych posiedzeniach senatu) zwane *Claudiano* lub *Neroniano* prawdopodobnie uchwalone na wniosek Claudiusa Nerona dotyczyło zasadniczego rozszerzenia *SC Silanianum* zarówno na niewolników wyzwalaných przez zamordowanego w testamencie jak i ukarania wszystkich niewolników małżonków niezależnie od tego, czy zamordowano męża czy żonę. Jeśli powyższe postanowienia stawiane były pod głosowanie na kolejnych posiedzeniach senatu, to być może właśnie dla ich rozróżnienia jedna uchwała otrzymała nazwę *SC Claudianum*, a następna *SC Neronianum*. Natomiast *SC Pisonianum*, uchwalone zapewne na wniosek drugiego z konsulów dotyczyło kwestii raczej drugorzędnej, nie związanej tak ściśle z powyższymi postanowieniami. Mówiło bowiem nie o rozciąganiu odpowiedzialności na nowe osoby, ale o zakazie sprzedaży niewolników wymienionych w *SC Silanianum* i skutkach złamania zakazu.

Uchwalenie *SC Neronianum* i *Claudianum* jest niewątpliwie przykładem antyhumanitarnego stosunku do niewolników. W tym względzie ustawodawstwo Nerona nawiązuje do legislacji Augusta, natomiast jest wyraźnym odejściem od humanitarnych postanowień Tyberiusza i Klaudiusza.

Od razu jednak należy podkreślić, że co najmniej dwukrotnie⁴⁵ występował Neron w obronie wyzwolenców. Pierwszy raz nastąpiło to w r. 56, kiedy zgodnie z referowaną relacją Tacyty *Ann. XIII, 26—27*, na posiedzeniu senatu stanęła sprawa *revocatio in servitute*. Po wysłuchaniu głosów z jednej strony domagających się przyznania patronom prawa odwołania wolności (ut *adversus male meritis revocandae libertatis ius patronis daretur*), z drugiej zaś podkreślających, iż wina niewielu tylko dla nich powinna pociągać skutki (*paucorum culpam ipsi exitiosam esse debere*) Neron rozstrzygnął, że sprawę wyzwolenców, ilekroć patronowie będą ich obwiniali, za każdym razem indywidualnie należy rozważać (*privatim expenderent causam libertorum, quotiens a patronis arguerentur: in commune nihil derogarent*) czym przeciwstawił się ustanowieniu generalnej możliwości *revocatio in servitute*.

Po raz drugi wystąpił on w obronie wyzwolenców w 61 r. n.e. *Tac. Ann. XIV, 42*:

Haud multo post praefectum urbis Pedanium Secundum servus ipsius interfecit, seu negata libertate, cui pretium pepigerat, sive amore exoleti incensus et dominum aemulum non tolerans.

⁴⁵ O przychylnym nastawieniu Nerona do niewolników wspomina też Seneca, *Epist. 14, 5; 47, 1*

ceterum cum vetere ex more familiam omnem, quae sub eodem tecto mansitaverat, ad supplicium agi oporteret, concursu plebis, quae tot innoxios protegebat, usque ad seditionem ventum est senatusque obsessus, in quo ipso erant studia nimiam severitatem asperrantium, pluribus nihil mutandum censentibus.

Rzym wstrząśnięty był wówczas zamordowaniem prefekta miasta Pedanium Secundusa, przez jego własnego niewolnika i skutkami za tym idącymi. Wg bowiem starego zwyczaju należało stracić całą rodzinę zamordowanego⁴⁶; ze względu jednak na rozruchy, wstawiających się za mającymi utracić życie a także z tego powodu, iż Neron zamierzał prawdopodobnie odejść od dawnej tradycji zwołano w tej sprawie posiedzenie senatu. Niestety przewagę uzyskali ci, którzy głosowali za straceniem, a cesarz wydał wówczas edykt karcący uniemożliwiających wykonanie egzekucji. Jednak, gdy Warron wystąpił z wnioskiem, by także wyzwolenców Secundusa Pedanium wygnać z Italii Neron przeciwstawił się temu obawiając się, by dawny zwyczaj, którego litość nie złagodziła, przez okrucieństwo nie przybrał na sile.

Tac. Ann. XIV, 45:

... censuerat Cingonius Varro, ut liberti quoque, qui sub eodem tecto fuissent, Italia deportarentur. id a principe prohibitum est, ne mos antiquus, quem misericordia non minuerat, per saevitiam intenderetur.

Na koniec tych rozważań należałoby się zastanowić, czym spowodowane było humanitarne ustawodawstwo Tyberiusza i Klaudiusza oraz Nerona.

Jak już podnosił Castello⁴⁷ trudno tu dopatrywać się bezpośredniego wpływu filozofii stoickiej, gdyż ani wnioskodawcy poszczególnych Senatusconsultów, ani Tyberiusz czy Klaudiusz nie byli związani z tym kierunkiem⁴⁸.

Z pewnością bardziej niż sama myśl stoików, wpłynęła na nowe ustawodawstwo rzymska *humanitas*, która „niosła za sobą dowartościowanie człowieka” i „pozwoliła wydać następcom Augusta szereg norm prawnych mających na celu polepszenie położenia niewolników”⁴⁹.

Jednakże należy zauważyć, iż pod wpływem myśli filozofii stoic-

⁴⁶ Por. też O. Robinson, op. cit., s. 233 i n.

⁴⁷ Por. C. Castello, op. cit., Studi Volterra V, s. 836 oraz podaną tam literaturę.

⁴⁸ Choć obydwaj cesarze odznaczali się ogólnym wykształceniem poglądy ich nigdy nie były związane z filozofią stoicką por. B. F. Marsh, *The Reign of Tiberius*, London 1931 oraz Momigliano, *L'opera dell'Imperatore Claudio*, Firenze 1932.

⁴⁹ Por. H. Kupiszewski, *Humanitas a prawo rzymskie*, Prawo Kan. 20, 1977, nr 1/2, s. 277 i n. w szczególności s. 292 i n.

kiej, idei *humanitas* pozostawał najsilniej, poprzez swego wychowawcę i doradcę w początkowych latach panowania cesarz Neron. W jego aktach prawnych powinny się więc przejawiać najbardziej postępowe humanitarne dążenia, w rzeczywistości zaś właśnie ten cesarz nawiązał częściowo do antyhumanitarnego ustawodawstwa Augusta.

Wyraźnie promiewolnicze ustawodawstwo Klaudiusza tłumaczy May⁵⁰ osobistymi doświadczeniami tego cesarza. Wychowany wśród niewolników i wyzwolenców widział on na codzień, jak wygląda sytuacja tych życzliwych mu ludzi, dlatego też, z chwilą osiągnięcia najwyższej w państwie pozycji, nie zapomniał tego i starał się polepszyć ich sytuację prawną. Podobne stwierdzenie można wysunąć również co do osoby Tyberiusza. W czasach „wynagnania” na Rodos odsunięcia od rodziny Augusta był on uzależniony od swych niewolników i wyzwolenców, z sytuacją których zapewne miał on niejedną okazję zapoznać się.

Niewątpliwie niektóre z postanowień cesarzy były podyktowane sytuacją ekonomiczną państwa rzymskiego. Chodzi tu przede wszystkim o SC nadające Latynom status *cives Romanorum*, o ile dostarczą okrętów do przewozu zboża do Rzymu, czy też jeśli majątek swój ulokują w wybudowanie domu w Rzymie.

Biorąc to wszystko pod uwagę, należy stwierdzić, że humanitarne postanowienia w stosunku do niewolników i wyzwolenców były wynikiem zarówno ogólnych tendencji etycznych dochodzących do głosu w tym czasie jak i osobistych doświadczeń inicjujących to ustawodawstwo cesarzy, a także wpływały częściowo z sytuacji ekonomicznej państwa rzymskiego.

La politique de la dynastie Julio-Claudienne en présence de l'affranchissement et les affranchis

Ne voulant pas admettre des nouvelles personnes à l'obtention de la position de *cives Romanorum* Auguste fit adopter les lois qui limitaient l'affranchissement des esclaves (*lex Fufia* et *lex Aelia Sentia*) et recommanda à Tibère de maintenir le nombre limité d'affranchissement. Cependant déjà 5 ans après sa mort on vota *lex Iunia Petronia* (qui concernaient les procès de status — D. 40,1,24 pr.), *lex Petronia* (qui prenait la défense des esclaves destinés à la lutte avec des bêtes sauvages — D.48,8,11,2) et *lex Iunia Norbana*. Cette dernière, ayant la plus grande signification, donnait aux personnes informellement affranchis le status de Latin (Ulp. ex corp. I, 10; Fragm. Dosith. 6) et dans ce cas le passage au cercle de *cives* était très facile. Les enfants du Latin devenaient citoyens romains et lui même pouvait devenir *cives Romanorum* dans le cas où'il avait la progéniture d'un an (G. I, 29) ainsi qu'en vertu de dispositions des empereurs: Tibère, Claude et Néron (en conséquence du service *inter vigiles Romanae* qu'il a accompli — G. I, 32 b; Ulp. ex corp. III, 5; en cas de procurer le bateau

⁵⁰ G. May, op. cit., s. 214 i n.

pour transporter du blé à Rome — G. I, 32 c; Svet. Claud. 18—19; de destiner la moitié de son bien pour bâtir une maison à Rome — G. I, 33). Claude continuait non seulement la politique de Tibère envers des esclaves et les affranchis, mais il délivra des dispositions jusqu'à présent inconnus (Dio Cass. 60,29; Svet. Claud. 25,4; D. 40,8,2) en vertu desquelles un esclave malade et abandonné devenait libre. L'édit de Claude se rapportant au problème de *revocatio in servitatem* (D. 37,14,5 pr.; Svet. Claud. 25,3) ainsi que *SC Claudiamum* de 52 concernant les femmes (qui avaient des rapports avec des esclaves étrangers) (G. I, 91,84; Tac. Ann. XII,53), semblent être exceptionnels lorsqu'on les compare avec des dispositions dont on a parlé ci-dessus. Néron cependant, d'un côté est revenu à la législation antihumanitaire d'Auguste en élargissant *SC Silanianum* avec des dispositions *SC Claudianum*, *Neronianum* et *Pisonianum* (D. 29,5,3,16; Tac. Ann. XIII,32; D. 29,5,1,15; Sent. Paul. III,5, 5—6; D. 29,5,8 pr.) de l'autre n'admettait pas le principe *revocatio in servitatem* (Tac. Ann. XIII, 27) et s'opposait aux motions antihumanitaires de pénaliser les affranchis du patron assassiné (Tac. Ann. XIV, 45). En récapitulant — ni Tibère, ni Claude ne continuaient pas la législation antihumanitaire d'Auguste envers les esclaves, cependant la législation de Néron n'était pas liée avec celle d'Auguste que partiellement. En plus, depuis Tibère on élargi les possibilités d'affranchissement par la concession du status de Latin aux affranchis informels qui ensuite par voie de *SC* passaient au cercle de *cives Romanorum*.